



Nie ma niespodzianki. GKS Wikielec zdecydowanie przegrywa z liderem III ligi

data aktualizacji: 2025.05.11



W odległych Skierniewicach walczył dziś o III-ligowe punkty GKS Wikielec. Niestety, tego dalekiego wyjazdu ekipa trenera Damiana Jarzembowskiego nie może zaliczyć do udanych.

Unia Skierniewice, lider rozgrywek i główny faworyt do awansu do II ligi, wysoko zawiesiła poprzeczkę i dyktowała twarde warunki gry. Nasi musieli dziś uznać sportową wyższość przeciwnika.

Pretendent do awansu ma za sobą świetną passę. W poprzednim ligowym meczu Unia pokonała wysoko Broń Radom (0-4), a w półfinale Wojewódzkiego Pucharu Polski zwyciężyła aż 1:6 z Widzewem II Łódź i zaważy o 7. w historii klubu trofeum. Natomiast GKS Wikielec ostatnio bezbramkowo zremisował z Mławianką Mława, kończąc przerwane w listopadzie 2024 roku spotkanie. Wcześniej była porażka z ŁKS-em Łomża, ale też pucharowy sukces – awans do półfinału WPP po wysokim zwycięstwie 1:5 z Sokołem Ostróda.

Dziś faworyt był oczywisty – była nim Unia, która ambitnie gra o awans do wyższej klasy. I chociaż bilans poprzednich meczów obu drużyn był bardzo wyrównany (ostatnio 0-1 wygrała Unia, ale wcześniej górą 1-0 był Wikielec, a jeszcze wcześniej zespoły podzieliły się punktami po remisie 2-2), to dzisiaj przewaga gospodarzy na boisku była ewidentna.

Mecz rozpoczął się fatalnie dla Wikielca, który stracił bramkę już w 2. minucie – wynik spotkania otworzył Vadym Yavorsky. Do przerwy wynik pozostał niezmienny, ale w drugiej odsłonie

gospodarze ponownie ruszyli do ataku – i byli skuteczni. Bramki Kamila Sabiły (50. minuta; 22. gol tego zawodnika w sezonie) i Damiana Makucha (62') przesądziły o losach spotkania i podziale punktów. Trzeba przyznać, że inny wynik byłby pewnie sporą sportową niespodzianką.

29. kolejka III ligi

Unia Skierniewice - GKS Wikielec 3-0 (1-0)

1:0 - Vadym Yavorskyi (2')

2:0 - Kamil Sabiło (50')

3:0 - Damian Makuch (62')

Unia Skierniewice: Soberka – Rosiński, Makuch, Czarnecki, Sabiło, Falbierski, Kosior, Stępień, Woliński, Turek, Yavorskyi. Rezerwa: Grocholski – Kowalczyk, Szmyd, Wojdakowski, Kwiatkowski, Melich, Cegiełka.

GKS Wikielec: Leszczyński – Krasouski, Kacperek, Jajkowski, Dąbrowski, Kuban, Hreben, Kondracki, Kolbus, Makarski, Augusto. Rezerwa: Włodarczyk – Rajski, Gibulski, Ostrowski, Sobociński, Błażejewicz, Batelt.

W następnym ligowym meczu, 17 maja o godzinie 18:00, GKS tym razem przed własną publicznością zagra z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Fot. GKS Wikielec.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/78211-nie-ma-niespodzianki-gks-wikielec-zdecydowanie-przegrywa-z-liderem-iii-ligi>